



# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 112

Włocławek, piątek 17 maja 1946 roku

Cena 2 złote

## Nic nas nie dzieli, a wszystko łączy

„Wiemy, iż musimy się odbudować w szybkim tempie. Wiemy także o tym, iż przede wszystkim ta odbudowa musi polegać na nas samych. Liczymy na pomoc niezrównowagowanych krajów za morzami, za oceanami. Otrzymujemy pomoc ze Związku Radzieckiego. Ale wiemy także o tym, że rozmiary tej pomocy, że pomoc sama, są zależne od tego, ile sami z siebie wykrzeszemy.

Najlepszy rząd nie da więcej i nie zrobi więcej, aniżeli da mu zrobić i wytworzy społeczeństwo.

Jeżeli często mówiliśmy, iż niezbędna jest jedność całego narodu, to w dziele pożyczki na odbudowę jedność ta powinna się zmanifestować bez żadnych trudności.

Nie, jak powiedziałem, nas nie dzieli, a wszystko łączy. Budujemy nowy dom w Odrodzonej Polsce, każdy może i powinien przylączyć do tej budowy swoją cegiełkę.

Wzywam Was abyśmy gdy się zbierzemy po zakończeniu akcji pożyczkowej, gdy spojrzymy wstecz na cały nasz wysiłek, abyśmy mogli sobie z dumą powiedzieć, iż przyczyniliśmy się we właściwy sposób do odbudowy kraju.

Myszę, że wówczas z dumą spojrzymy wstecz na nasze wysiłki i z dumą będziemy przekazywać dalszym naszym pokoleniom stwierdzenie, że naród polski nie tylko na polu walki, ale także na polu pokojowego zbiorowego wysiłku zdał egzamin i doprowadził do szybkiej, niezwykle szybkiej odbudowy i przebudowy społecznej naszego Państwa.

(Z przemówienia wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej Stanisława Szwalbego na Kongresie PPOK).

## I człowiek z taką twarzą...

Można z dużą rezerwą odnosić się do teorii fizjonomistów, a przecież trudno zaprzeczyć, że w wyrazie twarzy odbija się zazwyczaj wiele wewnętrznych cech charakteru człowieka. Niektórzy fizjonomiści, jak np. szwajcarski prof. Picard, w swych wnioskach, z głębszych obserwacji powziętych, idą nawet pod tym względem tak daleko, że dostrzegają zmiany twarzy całych zespołów ludzkich z jednego pokolenia w następne. Zmiany te są — według nich — następstwem zmian w układzie społeczno-politycznym danego zespołu ludzkiego. W dziele swym „O twarzy ludzkiej“, wydanym jeszcze przed wojną, wspomniany prof. Picard pisał: „Jeżeli porównujemy twarze ludzkie jeszcze z lat 1860—1870 (a mowa tu była głównie o twarzach Niemców) z twarzami ludzi współczesnych, ogarnia nas przerażenie — nie tyle z powodu zmian, jakie zaszły, ile raczej z tego powodu, że w tak krótkim czasie tak bardzo zmieniło się mogło całe pokolenie. Zmiana ta dokonała się tak nagle, jakgdyby... ktoś nagle napadł na ludzi i porwał im dawne twarze, a nasadził te właśnie twarze dzisiejsze“.

Ta właściwość wyrazu twarzy jest interesująca zwłaszcza jeśli chodzi o ludzi miary nieprzeciętnej.

W nowej swej pracy tenże prof. Picard daje wyraz swym poglądom na wyraz twarzy Hitlera. Z łam prasy, która zajęła się tym dziełkiem (I.K.P. Nr. 59), dowiedzieliśmy się, że rozpatrując wyraz twarzy „führera“ pokonanych Niemiec, orzekł sławny fizjonomista, iż jest to twarz „totalnej nicości“. Ze jeszcze nigdy w dziejach ludzkości „coś tak marnego, tak nie znaczącego nie postawiło się przed narodem, jak twarz tego wodza“.

Nie chodzi nam w tej chwili o to, że ostatni wódz zbrodniczego — jak się to w tej wojnie dosadnie okazało — narodu niemieckiego okazał się na przestrzeni długich wieków najzwiększym wrogiem naszego narodu. Sprawy jego fizycznego oblicza starajmy się potraktować możliwie bezstronnie. Usiłujmy z jego twarzy wydobyć znamiona charakterystyczne, ustalić je i zakwalifikować.

Jak to dobrze, że w zasadniczej ocenie wyrecza nas w tej kwalifikacji obcy uczonec! Zastosował on ku temu całą swoją wiedzę fachową i podzielił się z nami i z całym światem kwalifikacją: „Twarz Hitlera — to metryka nicości“.

Jeśli wolno jest niekiedy zająć czytelników własnymi odczuciami, pozwól sobie przyznać się do pewnych dziwnych eksperymentów.

Otóż w czasie okupacji, gdy sława Hitlera wydawała się najwyższą, a nasz upadek najniższy, wpatrywałem się często w fotografie Hitlera. Usiłowałem wzrokiem swym wydobyć z tej twarzy cechów jakiejś groźnej wielkości, znamiona geniuszu wodza swego narodu, piętno człowieka, który potężną siłą swej woli, paroksysem niezwyklej potęgi ducha, marzycą swą mocą światu nowy okres historii. I rzecz dziwna: każdy z takich moich „seansów“ kończył się tym, że szło ku mnie z tej twarzy to, o czym pisze prof. Picard: szła nicość. Straszliwa nicość.

Pamiętamy niektóre twarze wojennych wodzów gromad ludzkich z różnych okresów historii. Szlachetna twarz Juliusza Cezara, natchnione oblicze Joanny d'Arc, twarz Wallensteina, twarze szwedzkich wodzów Gustawa Adolfa i Karola XII, piękna twarz Napoleona, twarz Vaubana, Tillego, Colignyego, Fochia, Ludziom

tym sądzone było na skutek prowadzonych przez nich wojen przyczynić się do przelania dużo krwi ludzkiej. A jednak w każdej z tych twarzy obok powagi wodza bije wyraźnie cecha wielkiej ludzkiej godności.

Pamiętamy oblicza przewodców najważniejszych rewolucyj: fanatyczna twarz Cromwella, także twarz Robespiera, skupione oblicze Dantona, Lenina. Z żadnej z nich nie bije krwawożerczość lub zwyrodnienie. Czytać w nich można poświęcenie i oddanie się idejom, którym służyli.

Pamiętamy dobrze twarze naszych polskich wodzów: Zamojskiego, Czarnieckiego, Chodkiewicza, Żółkiewskiego, Sobieskiego, Kościuszkę, Józefa Poniatowskiego. Czyż rysem charakteru, widocznym z ich twarzy, nie jest powaga szlachetności i czyż nie promieniuje z nich dostojność rycerstwa? A twarz Traugutta... Czyż nie przemawia do nas skupionym wyrazem bohaterstwa i poczuciem wielkiego obowiązku?

A twarz Kościuszkę? Rysy jej nie były piękne. Ale jakież czar ludzkiej dobroci, jakąż wspaniała dobroć altruisty bije z jego pięknych oczu. Widać z nich już na pierwsze wejrzzenie, że są to oczy człowieka, który by nie potrafił nikomu odbierać wolności, który ponadto potrafi umrzeć nie tylko za wolność własnego narodu, ale i w obronie wolności innych. Patrz z tej twarzy oczy człowieka, który kocha ludzi.

A piękna i jakże sympatyczna w swoim wyrazie twórczej energii i uwidocznionej na niej wielkiej siły woli twarz starego tygrysa Clemencau? A choćby i twarz naszego wielkiego wroga Bismarka? Mroziła nas swoją pruską zawziętością, ale jednocześnie budzi szacunek przez swą powagę i wyraz siły. Nawet Hinden-

burg ze swoją kwadratową twarzą pruskiego generała nie budzi w nas specjalnej odrazy.

Tymczasem Hitler?... Coś okropnego... Pochyłe, wklęsłe czoło, przysłonięte banalnym fryzjerskim uczesaniem w „zabek“; z oczu prześwieca historyczna złośliwość pasjonata; usta zacisnięte w uporze małego człowieka. Z wyrazu całej twarzy wybija zakłócona inteligencja i jakiś strach przed nieznanym. Trudno uchwycić choćby jeden dodatni a mocny rys charakteru zdrowej a mocnej, dobrze ukształtowanej duszy ludzkiej. Żaden rys tej twarzy nie przemawia do nas szlachetnością i odbiciem tego, co można by nazwać godnością człowieka, uformowanego znacznie wyżej ponad przeciętną ludzką miarę. Ogólnie — nicość. Przytłaczająca nicość.

„Po nam pierwszy udało się nicości uzewnętrznić się w twarzy ludzkiej całkowicie i wyłącznie jako nicość“ — zapewnia nas prof. Picard.

I pomyśleć, że człowiek z wyrazem nicości w twarzy spowodował taką rzeź na świecie i doprowadził naród swój do stanu takiego zezwierzenia i dzikości!...

Różne wnioski trzeba wyciągnąć z tego powodu. Straszliwa jest nauka tej wojny, jak straszliwym był jej przebieg i nieludzkie metody walki, stosowane przez wodza hord nowoczesnych Hunnów, z twarzą naznaczoną piętnem tak „totalnej nicości“.

Ale może potrzebne było ludzkości w jej historycznym pochodzie, aby na forum historii wkroczył człowiek z natrętną twarzą „domokrądcy z pocztówkami“, z których każda mogłaby być jego biletem wizytowym i nosić prawdziwe jego nazwisko: Nicość.

Zdzisław Arentowicz.

**Nie ociągaj się, dziś jeszcze subskrybuj Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju!**

# Sprawa Niemiec na warsztacie

PARYŻ. (Obsł. wł.). Poraz pierwszy od konferencji w Poczdamie konferencja czterech ministrów w Paryżu zastanawiała się w dniu wczorajszym nad przyszłością Niemiec. Choć w Niemczech została złamana potęga hitlerizmu to jednak zawsze trzeba się liczyć z tym, że hitlerizm tkwi nadal w psychice narodu niemieckiego.

Na wczorajszej konferencji minister Byrnes omawiając swe propozycje oświadczył dodatkowo, że zastępcom ministrów należy przekazać do opracowania całokształt wszystkich spraw. Po takim rozpatrzeniu zastępcy opracują specjalne wnioski i przekażą je do zatwierdzenia ponownej konferencji ministrów, która odbędzie się w dniu 15 czerwca. Również sprawę Zagłębia Ruhry i Nadrenii należy pozostawić do załatwienia zastępcom. Należałoby nadto zastanowić się nad kwestią, czy surowce zabrane Niemcom mają być im zwrócone oraz czy istnieje konieczność przywrócenia w Niemczech jednolitej gospodarczej i administracyjnej. Zdaniem St. Zjednoczonych konieczność taka istnieje.

Następnie zabrali głos ministrowie Francji Bidault, który stwierdził ten fakt, że w ostatnich 150 latach Francja była zaatakowana przez Niemcy aż 7 razy. Nie dziwnego, że Francja szuka takiego rozwiązania kwestii niemieckiej by raz na zawsze zabezpieczyć się przed agresją. Polityczne oddzielenie Zagłębia Ruhry i Nadrenii od Niemiec zapewni bezpieczeństwo nie tylko Francji ale i całej Europie.

Na popołudniowym posiedzeniu minister Bidault przedłożył plan utworzenia nowego państwa z terenów Ruhry i Nadrenii, które znajdowałyby się pod kontrolą międzynarodową. Między Rzeszą a nowym państwem musiałaby istnieć granica celna.

Minister Bevin w imieniu rządu angielskiego oświadczył, że przed rozpatrzeniem planu Francji należałoby opracować główne wytyczne co do całokształtu ustroju Niemiec.

Minister Mołotow w imieniu ZSRR oświadczył, że popiera całkowicie wnioski Francji i poprosił o sprawozdanie z sytuacji gospodarczej tak na terenach omawianych jak i z terenów okupowanych przez armie amerykańską i angielską. Co do spraw Austrii minister Mołotow oświadczył, że w okresie do 15 czerwca nie zdąży

zapoznać się ze szczegółami tej sprawy i dlatego wniósł aby na przyszłej konferencji w dniu 15 czerwca ta sprawa nie była jeszcze omawiana.

W dniu dzisiejszym ministrowie prawdopodobnie zbiórą się jeszcze raz poczym nastąpi odroczenie konferencji do 15 czerwca r. b.

## Z frontu pożyczki

Zarząd Główny Centralnego Związku Zawodowego Metalowców w Polsce w Katowicach komunikuje, że związek ten stanął w pierwszym szeregu organizacji robotniczych w podpisaniu pożyczki Odbudowy Kraju.

Zarząd powziął jednomyślną uchwałę, treści następującej:

„Pomni swych obowiązków wobec potrzeb państwa, którego są współgospodarzami i współtwórcami, nie uchylą się robotnicy od udziału w

rozpisanej przez Rząd Jedności Narodowej Pożyczce Odbudowy Kraju.

Walne Zebranie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Polskich Metalowców uchwala jednomyślnie przeznaczyć z funduszy związku kwotę zł 200 tys. na pożyczkę odbudowy kraju, dołączając do ofiarowego wkładu pracy metalowców swój wkład pieniężny w wielkie dzieło wzniesienia nowego gmachu odrodzonej Ojczyzny“.

## W walce z głodem

NOWY JORK. (Obsł. wł.). Prezydent UNRRA La Guardia oświadczył, że wysunął wniosek, aby w Ameryce był wypiekany jeszcze więcej ciemniejszy chleb oraz aby wprowadzono zakaz wypieku ciastek.

NOWY JORK. (Obsł. wł.). Minister Morrison wygłosił przez radio przemówienie, w którym zaznaczył, że groza głodu posuwa się naprzód w Europie i Azji. Wszystkie narody rozpaczliwie spoglądają na półkulę zachodnią. Choroby i epidemie w pierwszym roku pokoju były większe i groźniejsze aniżeli we wszystkich latach wojny.

## Wielka Brytania udziela pomocy Niemcom

LONDYN. (Obsł. wł.). Wielka Brytania postanowiła przekazać bezzwrotnie dla Niemców znajdujących się w angielskiej strefie okupacyjnej 200.000 ton jęczmienia. Nadto co tydzień Niemcy będą otrzymywali po

10.000 ton do ogólnej wysokości 70.000 ton.

Jednocześnie przekazano 20.000 ton ziemniaków. Decyzja rządu nastąpiła po otrzymanych doniesieniach, że zapasy ziarna są wyczerpane.

## Franco pomagał Niemcom

MOSKWA. (Obsł. wł.). Pisma radzieckie cytują i omawiają znalezione w Niemczech dokumenty naświetlające rolę rządów gen. Franco w czasie ostatniej wojny. Z dokumentów

wynika, że Franco wszystkie surowce a nawet sprzęt wojenny dostarczał Niemcom hitlerowskim. Istniało także Towarzystwo Hiszpańsko-niemieckie, które zajmowało się zbierką pieniędzy, złomu oraz surowców i przekazywało rzeczy zebrane państwu niemieckiemu.

## Ustalenie list wyborczych w Czechach

PRAGA. (Obsł. wł.). Główna Komisja Wyborcza ustaliła numerację list wyborczych w Czechach i Słowacji.

W związku z tym w Czechach listę czeskich komunistów otrzymała Nr. 1, lista ludowców Nr. 2, lista socjalistyczno-demokratyczna Nr. 3 i lista ludowo-socjalistyczna Nr. 4.

Jednocześnie ustalono dla Czech 150 mandatów poselskich, dla Moraw i Śląska 81 i dla Słowacji 64.

## Strajki w Wiedniu

WIEDEN. (Obsł. wł.). W związku z ciężką sytuacją aprowizacyjną Wiedeń został opanowany falą strajków.

## Dom zawalił się od uderzenia pioruna

9 osób zabitych — 6 rannych

WARSZAWA. (SAP). Przed godziną 19-tą wieczorem, mieszkańcy elewacji frontowej domu przy ul. Przyokopowej 10/12 oraz sąsiednich budynków, równocześnie z hukiem pioruna zaalarmowani zostali trzaskiem walącego się stropu. W chwili po tym usłyszano jęki rannych i wołania o pomoc.

Zaalarmowano Straż Ogniową, Pogotowie Ratunkowe i Milicję, a zorganizożowana z pośród współlokatorów grupa ratownicza przystąpiła natychmiast do akcji wydobywania rannych, mimo grożącego niebezpieczeństwa dalszego zawalenia się zarysowanych ścian.

Rodziny rozpoznały dziewięć śmierci i trzech ofiar katastrofy. Są to: Maria Nowakowska, lat 40 i jej córka, 14-letnia Halina, Seweryna Warmińska, lat 48 i syn jej 25-letni Ryszard, 72-letnia Maria Studniarska, 29-letnia Sabina Wróblewska, 21-letnia Eugenia Dalman, 40-letnia Eugenia Betin i 60-letni Stanisław Dudziński.

Poślucheni ogólnych doznali: 36-letni Jan Biskupski, 37-letnia Władysława Biskupska, 31-letni Wincenty Felicki (przewiezieni do szpitala Dzieciątka Jezus), 12-letni Wiesław Galiński i 49-letni Marjan Warmiński — mąż i ojciec zabitych Sewery-

ny i Ryszarda (przewiezieni do szpitala Wolskiego).

Wiesław Galiński został ponadto porażony piorunem.

W kilkanaście minut po katastrofie nadbiegli żołnierze z automontażu przy ul. Karolkowej, prowadząc do akcji ratunkowej grupę jeńców niemieckich. Usuwanie gruzu i wydobywanie trupów z pod rumowiska trwało do rana.

Dwudziestu zawalonych mieszkań zajmowało 42 lokatorów, z których większość nie wróciła z pracy, bądź znajdowała się na mieście. Temu tylko należy zawdzięczać, że nie było więcej ofiar. Jedna tylko Studnińska udała się z bezpiecznego mieszkania frontowego na kilka chwil przed katastrofą na miejsce śmierci.

## Premier Giral dziękuje

PARYŻ. (Obsł. wł.). Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu dr. Skrzyszewski otrzymał od premiera rządu republikańskiej Hiszpanii Giral'a pismo, w którym premier dziękuje za wysiłki jakie Polska podjęła w sprawie Hiszpanii na forum międzynarodowym. Oskarżenie Polski złożone przez nią dowody z pewnością zostaną potwierdzone przez ko-

## Aresztowanie kilkudziesięciu spekulantów

ŁÓDŹ. (SAP). Łódzka delegatura komisji specjalnej KRN do zwalczania przestępstw gospodarczych przeprowadziła w Łodzi rewizję w całym szeregu sklepów, celem wykrycia nielegalnych zapasów żywności i ukarania paskarzy.

W wyniku tej lustracji stwierdzono systematyczne podnoszenie cen na artykuły pierwszej potrzeby, aresztując kilkudziesięciu spekulantów, którzy zostaną osadzeni w obozach pracy.

## Po trzech wyrokach śmierci będzie żył

ATENY. (SAP). Phokios Tambakopoulos, 25-letni student prawa, dwukrotnie skazany na śmierć przez hitlerowców za czasów okupacji, został w środę skazany poraz trzeci na karę śmierci — tym razem przez ojczyzny sąd w Atenach za zabójstwo

dwóch obywateli greckich w czasie okupacji.

Obrona oskarżonego twierdzi, iż zamordowani byli współpracownikami pozostającej na usługach hitlerowców policji bezpieczeństwa.

Sąd po naradzie anulował wyrok śmierci i odroczył decyzje wymiaru kary do następnego posiedzenia.

## Konferencja Arabów

KAIR. (Obsł. wł.). Król Faruk rozpoczął wysyłanie zaproszeń na konferencję 5 królów i 2 prezydentów państw arabskich zajmujących przestrzeń 2.500.000 mil kw. Konferencja ta w pierwszym rzędzie ma rozpatrzyć sprawę Palestyny.

misję Rady Bezpieczeństwa, która obecnie wniosek Polski rozpatruje.

## Do Norymbergi

LONDYN. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym zostali przewiezieni z Londynu do Norymbergi byli niemieccy dowódcy na froncie wschodnim marszałek von Runstedt i marszałek Kleist.

# Życia kobiety

## Kobieta — minister

WARSZAWA. (SAP). Ob. Dr. Eugenia Pragierowa, kobieta-minister w odrodzonej Polsce, wybitna znawczyni zagadnień pracy i opieki społecznej, objęła ostatnio tę Ministerstwa, które w odbudowującej się Polsce ma do spełnienia bardzo rozległe i niezmiernie ważne zadanie.

Udajemy się do gmachu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i prosimy ob. Pragierową o kilka słów wypowiedzi:

— Oczywiście plan pracy, zamierzenia na przyszłość? — uśmiecha się ob. Minister.

Uprzejmie przyjęci, nie jesteśmy zdziwieni odpowiedzią, że przed Ministerstwem stoi dziś nawał pracy i gąszcz zagadnień, wymagających rozstrzygnięcia, zagadnień, z których każde—to obszerna dziedzina, nadająca się do odpowiedniego naświetlenia. Wystarczy wymienić takie działy, jak sprawa zatrudnienia, sprawy młodzieżowe, bezpieczeństwo i higiena pracy, administracja pracy, wielkie zagadnienie, zatrudnienia kobiet w gałęziach pracy nieodpowiednich dla nich ze względu na siły fizyczne i zdrowie organizmu, opieka nad osobami, będącymi z tych, czy innych powodów poza obrębem produkcji — by zrozumieć wagę i rozległość tych problemów. Wiele akcji jest w toku, niektóre z nich zostały już pozytywnie zakończone.

— Do tych ostatnich należy, zdaje się, zaliczyć zagadnienie pracy młodocianych?

— Częściowo tak. Został bowiem już wprowadzony obowiązek nauki dokształcającej dla pracowników młodocianych w wymiarze 18 godzin tygodniowo, które wliczane są do godzin pracy, niebawem zaś zagadnienie to zostanie całkowicie uregulowane. W opracowaniu jest dekret, który obejmie całość prac młodocianych, w obecnej chwili jest on omawiany z przedstawicielami organizacji zawodowych i zainteresowanych ministerstw.

— Czy w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy są już także pozytywne osiągnięcia?

— Bezpieczeństwo i higiena pracy — to centralny dział zainteresowań Ministerstwa. Jest prowadzona planowa akcja szkoleniowa, celem zamierzającym, popularyzacji i wprowadzania w życie obowiązujących w tej dziedzinie przepisów oraz zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom. Szkoły się więc inspektorów pracy, robotników, członków rad załogowych, aktywnych działaczy związków zawodowych, odpowiedni per-

sonel zakładów pracy, — ratowników, higienistów. W porozumieniu z organizacjami zawodowymi i zainteresowanymi ministerstwami powołano do życia organizacje bezpieczeństwa i higieny pracy przy centralnych zarządach przemysłu — Międzyministerialną Komisję Bezpieczeństwa Pracy.

— Ob. Minister wspomniała już o ważnym zagadnieniu zatrudnienia kobiet w działach produkcji dla nich nieodpowiednich. Jakże są zamierzenia Ministerstwa w kierunku zmiany tego stanu rzeczy?

— Kobiety w Polsce demokratycznej ogarnęły wszystkie dziedziny pracy do przemysłu ciężkiego włącznie. Kobieta ma jednak do spełnienia specjalne zadania biologiczne. Zdrowa matka — zdrowe silne pokolenie — to zdrowe i silne społeczeństwo. Dlatego organizm kobiety chroniony musi być od szkodliwych dla niego wpływów. Jest cały szereg działów pracy zbyt ciężkich fizycznie lub szkodliwych dla zdrowia. Należy też baczna uwagę skierować na pracę nocną, nieodpowiednie pozycje przy pracy itp. Działają tu już istniejące przepisy o ochronie pracy kobiet, Ministerstwo zamierza jednak sięgnąć głębiej, a mianowicie uruchomić specjalne stacje badawcze nad wpływem pewnych zajęć na organizm kobiety i na podstawie naukowych danych — wyciągnąć odpowiednie wnioski.

— A zagadnienie opieki nad dzieckiem i matką?

— Dziecko — to żywa więź łącząca kobietę pracującą z opieką społeczną. Ministerstwo bardzo aktywnie podchodzi do zadań opieki nad matką i dzieckiem.

W kraju naszym, w którym z jednej strony odczuwamy tak ogromny ubytek ludzi, jako puścić po tyloletniej wojnie i okupacji, z drugiej — warunki powojenne i brak rąk do pracy sprawił, że ogromna większość kobiet zatrudniona jest poza domem — ochrona macierzyństwa, stworzenie odpowiednich warunków i atmosfery dla kobiety-matki i jej dziecka są kardynalnym zadaniem. W tym kierunku działają odpowiednie przepisy o czasie pracy, urlopach przydziałach itp., przede wszystkim jednak kładziony jest nacisk na powstawanie jak najgęstszej sieci żłobków i stacji opieki.

— Troska o matkę i dziecko — kończy swą rozmowę ob. Minister — to niewątpliwie jeden z podstawowych problemów realizowanych przez Ministerstwo.

## Rada Miejska z samych kobiet

HAMBURG. (ZAP). Jedyny chyba w całej Europie wypadek, że członkami Rady Miejskiej są same kobiety, zdarzył się w m. Kobesdorf w Niemczech. Jedynym mężczyzną jest

przewodniczący Rady. Kandydatów mężczyzn władze wojskowe nie mogły uznać wobec tego, że wszyscy oni byli w swoim czasie hitlerowcami.

## Opieka nad dzieckiem pozaszkolnym w kieleckim

KIELCE (SAP). Pod opieką Kuratorium okręgu szkolnego w Kielcach znajdują się w obecnej chwili 42 sierocińce i domy dziecka, 40 internatów, oraz kilkaset punktów dożywiania dzieci przy szkołach powszechnych.

Sytuacja pod względem aprowizacyjnym całkowicie zadawalająca. Po-

nadto wszystkie internaty i zakłady otrzymały ostatnio materiał pościelowy, odzież i obuwie.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy Kuratorium wypłaciło poszczególnym placówkom ponad 2 miliony zł. oraz wydało około 6 tysięcy paczek UNRRA.

## Opolanki na kursie

Grupka przedszkolank, pochodzących ze Śląska Opolskiego przybyła do Rabki na dwumiesięczny pobyt. Odbywały tu one kurs, który z polecenia Ministerstwa Oświaty zorganizowało Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Zadaniem kursu jest pogłębianie ich znajomości języka polskiego, kultury polskiej, oraz ich wiedzy fachowej a zarazem zapoznanie dziewcząt z pięknym zakątkiem ziemi polskiej, zbliżenie z rodakami innej dzielnicy oraz trwałe związanie z ziemią i narodem polskim. Współdziałają w tym różnego rodzaju imprezy artystyczne oraz wyieczki krajoznawcze. Kurs ten zakończył się dziesięciodniowym pobylem w Krakowie.

Dotychczasowy pobyt w sercu Polski już dokonał głębszych przeobrażeń w duszach młodych Opolanek. Cytuję kilka powiedzeń z listu, jaki od nich otrzymałam. Kandydatki z

pow. opolskiego piszą: „Po tych dwóch miesiącach wrócimy na nasze stanowiska umocnione na duchu i ciele. Będziemy gorliwie pracować nad wychowaniem naszych najmłodszych, aby w przyszłości byli pożytecznymi synami ojczyzny“.

Kandydatki z pow. strzeleckiego piszą m. in.: „Wrócimy do domu pełne sił i ochoty do pracy przepełnione uczuciem patriotycznym. Będziemy się starały wychować najmłodszych na dobrych obywateli ojczyzny“.

Młode Opolanki wróciły jako szermierki ducha polskiego na Śląsk Opolski.

Dnia 4 maja rozpoczął się w Rabce następny kurs dla Opolanek — wychowawczyń. Taki sam kurs Ministerstwo Oświaty zorganizuje w Poznaniu dla wychowawczyń z przedszkoli pochodzących z Mazur.

Dr. Stefania Mazurkówna.

## Chinki posiadają obecnie prawo głosu

„Dziennik Ludowy“ podaje: Jeszcze nie tak dawno obraz Chinki kojarzył się w naszym umyśle z wstecnictwem, egzotyką — upośledzeniem i kalectwem.

Dziewczynkom-niemowlętom owijają no specjalnymi taśmami — móżki tak, aby nie mogły urosnąć. Małeńka stopa — niemowlęcia — była „ozdobą“ dla oczu chińskich, ale i kalectwem dla upośledzonych kobiet.

Wreszcie, przed wojną, słyszeliśmy o krwawych rozruchach, walkach, rewolucjach w Chinach; krwią ociekał kraj, o najstarszej kulturze w świecie. W bólach, krwi i walkach bratobójczych rodziły się nowe Chiny — Chiny nowoczesne.

Kobieta, najbardziej upośledzone w Chinach stworzenie, poddane rozkazom „pana i władcę“, — mężczyzny, — w walce o odrodzenie Chin, zajęła niemal równą pozycję.

W latach 1938—39 — bodaj że naj-

popularniejszą kobietą w świecie była żona Ciang-Kai-Szeka — kierująca na równi z nim losami Chin i reprezentująca sprawę polityki zagranicznej Chin w świecie z większym powodzeniem, niż wielu ministrów spraw zagranicznych różnych państw.

A 70-letnia babcia Chao, zwana popularnie „matką partyzantów“, miała w czasie wojny pod swoimi rozkazami 10 tysięcy mężczyzn i kobiet. W r. 1939 stworzono w Chinach I pułk kobiet w miejscowości Kwansi.

Obecnie nie wydaje się już dziwny ten skok, — z „małeńkiej stopy“, do szerokiego życia i pełni praw obywatelskich — do równouprawnienia kobiety — Chinki.

Zasłużyła na to. To nie jest dla niej nagroda. To jest jej, wywalczona ciężką pracą, własną krwią i własnym wysiłkiem, — święte prawo. 250 milionów Chinek otrzymało czynne i bierne prawo wyborcze.

## W sprawie higieny pracy kobiet

W Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, w departamencie pracy, odbyła się specjalna konferencja, poświęcona zagadnieniu pracy kobiet.

W konferencji tej brali udział przedstawiciele świata lekarskiego i inspekcji pracy, stykający się praktycznie w terenie z pracą kobiet.

Punktem wyjścia przy omawianiu tych spraw było założenie, że praca kobiety ze względu na odmienną konstytucję jej organizmu wymaga warunków specjalnych.

Uznano za konieczne prowadzenie badań lekarskich szkodliwości pracy w zakładach pracy dla utrzymania higieny kobiety.

Za ważną kwestię uznano zwalczanie zatrudniania kobiet przy ciężkich pracach fizycznych, których organizm kobiecy nie wytrzymuje. Dotyczy to zwłaszcza dźwignia ciężarów i powszechnie stosowanego obecnie zatrudniania kobiet przy robotach rozbiórkowych. W kwestii tej uzna-

no za bardzo celowe inicjowanie stacji doświadczalnych, badających kobiety przed przyjęciem do pracy i po pewnym okresie pracy, co pozwoliłoby na różniczkowanie prac, przy których kobiety mogłyby być zatrudnione.

Ponadto konferencja uznała za palące zwrócić się do kompetentnych czynników rządowych i społecznych (Ministerstwo Zdrowia i Ubezpieczalnia Społeczna) co do wydatnego zwiększenia liczby lekarzy zakładowych wogóle, a lekarzy ginekologów w szczególności, których zadaniem byłoby roztoczenie skutecznej opieki nad zdrowiem pracownicy; równocześnie władze winny dążyć do należytego zaopatrzenia apteczek zakładowych.

W kwestii wynagrodzenia kobiet uznano za słuszną, aby zasada: równa płaca za równą pracę — realizowana była w pełni.

## W walce z chorobą

Gruźlica płuc objawia się najczęściej wychudzeniem, ogólnym osłabieniem, kaszlem z flegmistą płwoczną i nocnymi potami. Z gruźlicy można się wyleczyć przy wytrwałej kuracji od samego jej początku.

Grypa rozpoczyna się gwałtownie przy szybkim podnoszeniu się gorączki z objawami silnych dręzców, osłabienia i łamania w ko-

ściach. Grypę trzeba wyleczyć w łóżku, zbyt szybkie podniesienie się grozi niejednokrotnie bardzo poważnymi komplikacjami pogrypowymi.

Choroby, szerzące się przez drogi pokarmowe, powstają przez zetknięcie się z wydzielinami chorego. Do tej grupy chorób zakaźnych należy: 1) dur brzuszny czyli tyfus, 2) czerwonka czyli dyzenteria i 3) cholera.

## Duchowieństwo Katoickie, a P. P. O. K.

W komitetach obywatelskich bierze czynny udział duchowieństwo, które w wielu miejscowościach wzywa wiernych do subskrybowania PPOK. Ostatnio Naczelny Komitet otrzymał zawiadomienie kurii diecezjalnych: płockiej, siedleckiej, opol-

skiej, warmińskiej, chełmińskiej, gdańskiej o wezwaniu wiernych za pośrednictwem podległego duchowieństwa do wydatnego poparcia PPOK.

Analogiczne zlecenie wydano w innych diecezjach.

## O państwo żydowskie

NOWY JORK. (Obsł. wł.). B. minister Hull oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa powinna niezwłocznie zająć się sprawą Palestyny. Utworzenie państwa żydowskiego zabezpieczy pokój.

Członek komisji anglo-amerykańskiej dla spraw Palestyny James Macdonald oświadczył, że powinny być wprowadzone przepisy zezwalające na imigrację Żydów do Palestyny.

## Węgiersko-Jugosłowiańskie porozumienie

BUDAPESZT. (Obsł. wł.). Został tu podpisany układ w sprawie odszkodowań wojennych na rzecz Jugosławii. W związku z tym układem Wę-

gry zobowiązały się wpłacić na rzecz Jugosławii w terminie do dnia 1 stycznia 1950 roku sumę 80 milionów dolarów.

## Rzemiosło i Kupiectwo bydgoskie przodują

BYDGOSZCZ. (Obsł. wł.). W związku z rozpoczętą akcją pożyczkową należy podkreślić stanowisko kupiectwa

i rzemiosła bydgoskiego, które dokonało przedpłat na PPOK w sumie 60 milionów złotych.

## Groźba wybuchu wulkanu

RZYM. (Obsł. wł.). Wulkan Etna na Sycylii grozi nowym wybuchem. Ostatni wybuch miał miejsce w 1911 roku. i ze względu na to, że główny krater

wulkanu jest zawałony kamieniami i zeskorpowała lawa istnieje obawa, że obecnie może nastąpić groźna i katastrofalna eksplozja.

# Kronika

<b>DZIURY APTEK:</b> Dzisiaj Pl. Dąbrowskiego	<b>Dzisiaj</b> <b>PIĄTEK</b> <b>17</b> <b>MAJA</b> Paschali a	<b>Kalendarzyk słowiański</b> Sławomierza  <b>Słońce:</b> wschód o godzinie 4.39 zachód o godzinie 19.26
--	---	---

### W lusterku

#### Ortografia!

Nieraz dostrzegam takie napisy: w sklepie, że „mleko z Sładem“ dzisiaj, a nieco dalej, w drzwiach druk się zdarzył, że niby w sklepie jest sprzedaż „ważyw“.

Niegramatyczność doprawdy diabła dziś zamiast „magiel“ jest jakaś „magla“ więc proponuję, żeby od dzisiaj surowiej sprawdzać takie napisy.

Agapit.

Z akcji pożyczkowej. Według danych z Prezydium Komitetu PPOK m. Włocławek winno subskrybować sumę 14 milionów 196 tysięcy złotych.

Po dwóch dniach społeczeństwo Włocławka tytułem zaliczki, wpłaciło sumę 4 milionów 678 tysięcy 500 zł.

W dalszym ciągu subskrypcję pożyczki premiowej przyjmują: Bank Narodowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Handlowo-Spółdzielczy, Bank „Społem“ i KKO m. Włocławka.

Apel Wojewódzkiej Rady Narodowej. „W niektórych miejscowościach tutejszego województwa a w szczególności w Inowrocławiu, Toruniu i Włocławku podczas tegorocznych uroczystości święta państwowego 3 Maja miały miejsce gorszące wykroczenia przeciw spokojowi i porządkowi publicznemu spowodowane pożałowania godnymi wystąpieniami młodzieży,

które świadczą zarazem o nieopanowaniu naszego młodego pokolenia przez sfery wychowawcze względnie o nieodpowiednim ustosunkowaniu się świata pedagogicznego do zagadnień ogólnopaństwowych.

Wojewódzka Rada Narodowa z powodu tych zajęć daje wyraz swemu ubolewaniu, skierowując pod adresem młodzieży i kół wychowawczych pedagogicznych gorący ale zarazem stanowczy apel, by tego rodzaju nieobliczalne wystąpienia w przyszłości nie kalały naszych narodowych świętości i nie zmuszały miarodajnych czynników do wyciągania nieemiłych konsekwencji w odniesieniu do młodych zaślepińców i niestety ich starszych wychowawców i przywódców“.

Wojewódzka Rada Narodowa w Bydgoszczy

Stan szkolnictwa powszechnego na terenie miasta i powiatu Włocławskiego przedstawia się następująco:

W roku szkolnym 1945/46, w dniu 1 września czynnych było 76 szkół (w tym 2 prywatne). Nauczycieli było 437, dzieci uczęszczających do szkół 23.800. Brakło wówczas 44 nauczycieli.

Zaznaczyć należy, że zaledwie pół procent dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkół nie spełniło tego obowiązku na terenie miasta, na terenie powiatu zaś jeden procent.

W powiecie zmniejszono ilość godzin nauki o 5 — 6 tygodniowo.

Wyróżnienie Wystaw Księgarskich. W związku z Dniami Książki, Komitet obchodu tych uroczystości wyłonił Komisję dla oceny wystaw księgarskich w tym okresie w naszym mieście.

Komisja ta w składzie: kierownik Biblioteki Miejskiej Chądzyńska, kierownik Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy ob. Adamczewski, ob. Sokołowski i red. Andrzejkiewicz wzięła pod uwagę szereg przesłanek, na których oparła swoje orzeczenie.

Między innymi, poza ogólnym wyglądem zewnętrznym wystawy, uwzględniono zagadnienie propagandy książki polskiej, dobór materiału, poszczególne działy oraz układ ekspozycji.

W wyniku konkursu jako pierwszą wyróżniono wystawę Księgarni Powszechnej przy ul. Brzeskiej, która może się pochwalić znacznym dorobkiem wydawnictw własnych.

Drugie miejsce przyznano księgarni Jana Kozłowskiego przy ul. 3 Maja. Jako trzecią sklasyfikowano wystawę księgarni Bolesława Dobrowolskiego przy ul. 3-go Maja.

Poza tym na uwagę zasługiwał kiosk Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy, ustawiony na placu Wolności, wykonany według projektu artysty malarza L. Sokołowskiego. Również zwrócono uwagę na ogólną działalność Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy, podkreślając zasługi na polu propagandy książki położone przez zastępcę kierownika ob. Szalka.

Podając powyższe do wiadomości, cieszymy się, że orzeczenie Komisji jest zgodne z opinią naszą wyrażoną w jednym z poprzednich numerów „Gazety Kujawskiej“ przy omawianiu Dni Książki.

Teatr Ziemi Pomorskiej we Włocławku. W niedzielę, dnia 19 bm. Teatr Ziemi Pomorskiej z Torunia wystawi na scenie Teatru Ziemi Kujawskiej we Włocławku tragikomedie kołtuńską w 3-ach aktach Gabrieli Zapolskiej, i to o godz. 16 i o godz. 20, „Moralność Pani Dulskiej“. Udział biorą: Detkowska-Jasińska Irena (rola tytułowa), Dańska Renata, Kozłowski Ludosław, Drohocka Halina, Kownacka Lidia, Saluburska Krystyna, Zdonówna Danuta, Mołska Zofia i Szulc Jan. Reżyseria J. Maślowski. Dekoracje — W. Makojnika.

Przedsprzedaż biletów w kasie teatru od godz. 10—13-ej i od godz. 15—18-tej.

„Wieczór Artystyczny“ w Liceum i Gimnazjum im. Marii Konopnickiej we Włocławku. Już jutro, w sobotę 18 maja o godz. 17-ej i w niedzielę 19 maja o godz. 17 odbędzie się w Auli Liceum i Gimnazjum im. M. Konopnickiej urządzony staraniem Rady Pedagogicznej i Kola Rodzielskiego przy tejże szkole „Wieczór Artystyczny“ o bogatym i interesującym programie, w którym prócz produkcji uczeń usłyszymy red. Czesława Andrzejkiewicza (recytacje własnych poezji), ob. Pawłowskiego i Jędrycha (klarnet i skrzypce).

W programie produkcji uczniowskich znajduje się b. dobry numer dramatyzacji wysoce podniosłego i patriotycznego poematu K. Ujejskiego „Maraton“. Przeniesiemy się na chwilę w odległą krainę piękna starożytnej Hellady i ujrzymy kostiumy i tańce greckie.

Dochód z wieczorów przeznaczony na zakup pomocy naukowych.

Przypominamy, że dzisiaj o godz. 6.30 po południu w sali Towarzystwa Krajoznawczego (Słowackiego 1) odbędzie się zorganizowany staraniem Klubu Literacko-Artystycznego odczyt prof. dra St. Hoszowskiego p.t. „Wisła w dziejach Polski“.

Poradnia Przeciwweneryczna. Walka z chorobami wenerycznymi, jako zagadnienie społeczne, jest prowadzona przez poradnię przeciwweneryczną Miejskiego Ośrodka Zdrowia we Włocławku. — Dotychczas poradnia ta mieściła się przy Szpitalu św. Antoniego przy ul. Toruńskiej 8, obecnie została przeniesiona do gmachu Ośrodka Zdrowia ul. Szkolna 3. Godziny przyjęć od 9 do 10 rano w poniedziałki, środy i piątki.

Każda osoba chora wenerycznie może zgłosić się do poradni, gdzie otrzyma bezpłatną poradę lekarską.

Chorzy, mający prawo do korzystania ze świadczeń, udzielanych przez gminę m. Włocławka, otrzymują bezpłatnie leki, a w razie potrzeby również i leczenie szpitalne.

## Obwieszczenie

Dla celów rewindykacyjnych mienia państwowego wzywam wszystkich oficerów i podoficerów służby czynnej stanu spoczynku i rezerwy, którzy przekroczyli w 1939 r. w oddziałach zwartych granice Rumunii i Węgier do bezwzględnego złożenia meldunku w RKU. Włocławek z wyszczególnieniem:

- 1) Nazwa oddziału przekraczającego granicę;
- 2) Rodzaj, ilość i wartość mienia przekazanego wymienionym państwom (sprzęt lotniczy, samochodowy, kolejowy, saperski, sanitarny, łączności, taborowy, konie, urządzenia wytwórni wojsk., akta dokumenty wojskowe);
- 3) nazwiska dowódców oraz osób przekazujących mienie.

Rejonowy Komendant Uzupelnienia  
ZYGMUNT — major.

## Ogłoszenia drobne

„OGNIWO“ Spółdzielnia Spożywców poszukuje od zaraz rutynowanej maszynistki. Zgłoszenia do biura Zarządu, Cyganka 26.

„OGNIWO“ Spółdzielnia Spożywców kupi: konia roboczego, oraz platformę na gumach jednokonną w dobrym stanie. Zgłoszenia do biura Zarządu, Cyganka 26, tel. 12-46.

„Ogniwo“ Spółdzielnia Spożywców prosi tych członków, którzy jeszcze nie odebrali książeczek udziałowych o jaknajszybszy odbiór, tych zaś, którzy odebrali o zgłoszenie się do naszego biura celem dopisania procentów za rok ubiegły.

ZDROJOWISKO „WIENIEC“ wydzierżawi lokal z całkowitym urządzeniem na sklep spożywczy i kawiarnię - restaurację. Bliższe szczegóły o warunkach dzierżawy na miejscu w Zarządzie Zdrojowiska.

TOKARZY przyuczonych na proste roboty zatrudnia Włocławskie Młotownie. Kapitulna 4.

UNIEWAŻNIAM legitymację partyjną, kartę rejestracyjną RKU i kartę aprowizacyjną fabryczną. Szcotkowski Stanisław, Włocławek, Szpitalna 17.

TANIO I SMACZNIE zjesz i kupisz w nowo-otwartej Pasztecziarni

„POD KWIATKIEM“  
Przedmiejska 20, M. Kotarska.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E-124/3 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26.

Naczelny Redaktor: A. TURCZYŃOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów niezwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU.

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.